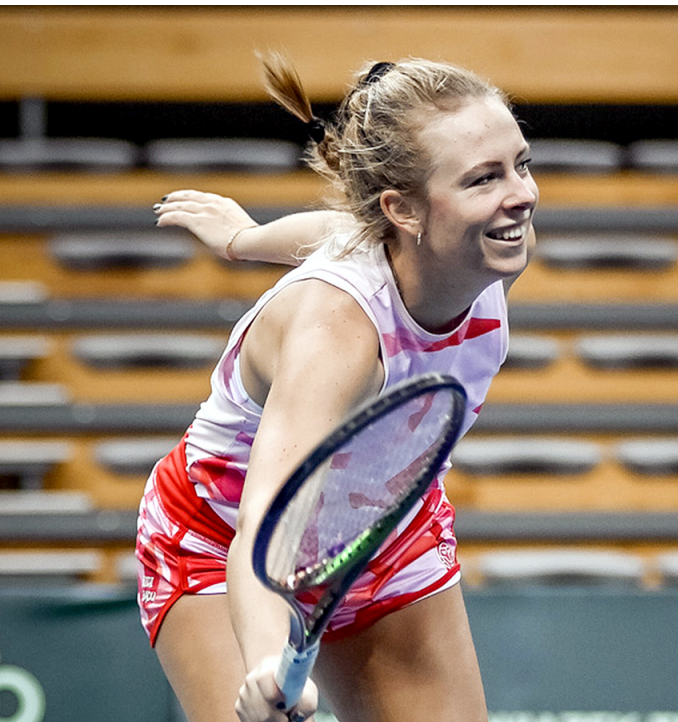


Magdalena Fręch od zwycięstwa zaczęła kwalifikacje w Abu Dhabi. Teraz zagra z Shelby Rogers

Abu Dhabi · 5 lutego, 2023



Trzecia obecnie polska tenisistka Magdalena Fręch (101. WTA) udanie rozpoczęła w niedzielę występ w dwustopniowych kwalifikacjach do turnieju WTA 500 Mubadala Abu Dhabi Open, który w dniach 6-12 lutego odbędzie się w stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich. W I rundzie Polka, rozstawiona z numerem „dziewiątym”, po niełatwym meczu i odwróceniu przebiegu zmagania, pokonała w trzech setach 4:6, 7:5, 6:2 tenisistkę z Korei Południowej Jang Su Jeong (149. WTA) i o awans do turnieju głównego zagra z Amerykanką Shelby Rogers (45. WTA), podopieczną Piotra Sierzputowskiego, poprzedniego trenera Igi Świątek.

Niedzielny mecz Magdaleny Fręch, która żeby wziąć udział w znaczących turniejach cyklu WTA Tour musi przebijać się przez kwalifikacje, z niżej notowaną Jang Su Jeong, od początku był bardzo zacięty, a losy rywalizacji przechylały się raz w jedną, raz w drugą stronę. W secie otwarcia polska tenisistka po obronie trzech break-pointów w pierwszym gemie opanowała sytuację na korcie i pierwsza zdobyła break, obejmując prowadzenie 3:1. Niestety, przewagi Polka nie tylko nie utrzymała, ale przegrała cztery kolejne gemy z rzędu, w tym dwa przy własnym podaniu i przegrywała już w tej partii 3:5. Urodzona w Łodzi tenisistka, reprezentująca barwy Górnika Bytom, w gemie dziewiątym zdołała wprawdzie po obronie dwóch piłek setowych utrzymać serwis, lecz w gemie następnym Koreanka, serwując po zwycięstwo w secie, nie zaprzepaściła już okazji, „zamykając” seta otwarcia zwycięstwem 6:4 po 52 minutach tenisowych zmagania.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Druga odsłona meczu okazała się jeszcze bardziej zacięta i wyrównana. Magdalena Fręch nie wykorzystała co prawda trzech break-pointów w gemie czwartym, następnie roztrwonila prowadzenie 4:2, wygrywając 5:4 nie wykorzystała przy serwisie rywalki dwóch z rzędu, a następnie jeszcze jednej piłki setowej, ale jednak od remisu 5:5 to ona wygrała dwa kolejne gemy, po 68 minutach rozstrzygając drugi set meczu na swoją korzyść 7:5.



Dopiero w rozstrzygającej trzeciej partii zarysowała się wyraźniejsza przewaga Polki. Magdalena Fręch tym razem nie musiała bronić się przed stratą serwisu, sama natomiast zdobyła breaki na 2:0 oraz 6:2 i po dwóch godzinach i 39 minutach zameldowała się w decydującej II rundzie kwalifikacji, kończąc mecz zwycięstwem 4:6, 7:5, 6:2.

W finale dwustopniowych kwalifikacji turnieju WTA 500 Mubadala Abu Dhabi Open, rozstawiona w nich z „dziewiątką” Magdalena Fręch zmierzy się z Shelby Rogers. Amerykanka, numer „cztery” kwalifikacji, obecna podopieczna Piotra Sierzputowskiego, poprzedniego trenera Igi Świątek, w niedzielę pewnie uporała się z Wierą Zwinariową (obecnie 431. WTA), wygrywając z byłą wiceliderką rankingu światowego tenisistek w 2010 roku 6:2, 6:3 po 69 minutach.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Impreza w stolicy ZEA, która wróciła do tenisowego kalendarza po rocznej przerwie, ma dość mocną obsadę. Turniejową „jedyneką” jest Daria Kasatkina (8. WTA), „dwójką” aktualna mistrzyni olimpijska w grze pojedynczej Szwajcarka Belinda Bencić (9. WTA), a „trójką” Elena Rybakina, tenisistka z Kazachstanu, mistrzyni Wimbledonu 2022, finalistka Australian Open 2023, która z wielkoszlemowego turnieju w Melbourne „wyrzuciła” w IV rundzie Iłę Świątek.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/magdalena-frech-od-zwyciestwa-zaczela-kwalifikacje-w-abu-dhabi-teraz-zagra-z-shelby-rogers/>